**Apel do Ministra Zdrowia w sprawie realizacji prawa  dzieci do  pobytu razem z rodzicem w szpitalu również  w trakcie epidemii SARS-Cov-2**

Od kilku dni docierają do nas niepokojące sygnały dotyczące zmian  wewnętrznych regulaminów w niektórych szpitalach dziecięcych  na terenie kraju, co skutkuje uniemożliwieniem dzieciom pobytu w szpitalu wraz z opiekunem prawnym.

Takie decyzje budzą nasze ogromne obawy, a ich skutki mogą być odczuwalne w postaci traumy, zarówno dla dzieci jak i ich rodziców, na  długie lata.

Tym bardziej są to posunięcia niedopuszczalne gdy izoluje się te najmniejsze dzieci, często karmione przez mamy piersią.

Wprowadzane obecnie restrykcje cofają nas w  rozwoju podejścia do istoty obecności rodzica przy dziecku w trakcie hospitalizacji kilkanaście lat wstecz.

Jakkolwiek nie rozumielibyśmy pobudek wprowadzania takich rozwiązań, to jednak wiele szpitali potrafiło znaleźć skuteczne rozwiązania, umożliwiające pozostawanie rodzicowi z dzieckiem na oddziale, nawet w stanie epidemii. W praktyce jeden rodzic ma możliwość stałego pobytu przy łóżku dziecka, bez opuszczania w tym czasie szpitala i w obecnej sytuacji wydaje się to być optymalnym i korzystnym dla wszystkich ze stron rozwiązaniem.

Wiele  badań i opracowań naukowych wyraźnie  stwierdza, że obecność rodzica przy dziecku podczas hospitalizacji zmniejsza znacząco u  dziecka lęk i poziom stresu, co pozwala  poczuć się mu bezpiecznie, a co za tym idzie ułatwia i często przyspiesza proces powrotu do zdrowia.

Odizolowanie dziecka od rodzica może powodować ogromne koszty zarówno psychiczne, jak i fizyczne nie tylko u tego pierwszego, ale i jego rodziców.

Tyle mówi się teraz o dbanie o dobrostan organizmu, w tym unikanie stresu, wysypianie się, w celu wzmocnienia odporności organizmu. Nie bardzo rozumiemy jak takie posunięcia miałyby poprawiać wyżej wspomniany dobrostan, ponieważ poziom stresu związany z taką izolacją jest niewyobrażalny. Dzieci w takiej sytuacji będą się czuć opuszczone, zaniedbane i będą przerażone. Dotyczy to również rodziców, niewiadoma co dzieje się z ich dzieckiem niejednego rodzica może doprowadzić do rozpaczy.

Ponadto nie jest tajemnicą, że polski system ochrony zdrowia boryka się z coraz większymi brakami w personelu, a rodzice co do zasady w wielu czynnościach pielęgnacyjnych wyręczają personel medyczny. W obecnej sytuacji, gdy wielu pracowników szpitali zostaje wyłączonych z pracy z powodu kwarantanny, rezygnowanie ze wsparcia rodzica przy opiece nad dzieckiem w szpitalu wydaje się być pomysłem karkołomnym i nieludzkim.

Nie sposób zignorować fakt, że takie obostrzenia mogą powodować unikanie przez rodziców szukania pomocy w szpitalu, co może skutkować  ogromną tragedią w postaci utraty zdrowia czy nawet życia dziecka.Szpitale muszą być także przygotowane  na zdecydowany sprzeciw, a także emocjonalne reakcje rodziców w takim stanie rzeczy, gdzie lęk powodowany epidemią i koniecznością izolacji może pogłębiać te reakcje.

Dlatego apelujemy do Pana Ministra o jak najszybsze wydanie krajowych wytycznych, dotyczących obecności i opieki rodzica nad dzieckiem przebywającym w szpitalu, ze szczególnym uwzględnieniem podstawowych potrzeb fizycznych i emocjonalnych dziecka w trakcie hospitalizacji.